

## O pastorze, który postanowił zostać ateistą. Na 12 miesięcy

Autor tekstu: **Michał Piwowarczyk**

Interesujący artykuł ukazał się 8 stycznia 2014 na portalu CNN: [Pastor tries atheism, loses jobs, gains \\$19,000](http://religion.blogs.cnn.com/2014/01/08/pastor-learns-the-price-of-atheism) (<http://religion.blogs.cnn.com/2014/01/08/pastor-learns-the-price-of-atheism>)



Opowiada o byłym pastorze kościoła adwentystów, jednocześnie wykładowcy chrześcijańskich szkół, który przeżywa kryzys wiary i postanawia „spróbować ateizmu” przez okres dwunastu miesięcy. Następstwa jego decyzji są isticie Hiobowe. Natychmiast traci pracę wykładowcy oraz osobną pracę konsultanta, spotyka się z niechęcią uprzednich przyjaciół i znajomych, a także rodziny. Utrata dochodów stawia go w trudnej sytuacji finansowej. Na jego utrzymaniu są żona i dzieci.

Niespodziewanie, przynajmniej dla byłego pastora, znajduje on doraźną pomoc wśród społeczności amerykańskich ateistów, którzy w charytatywnej inicjatywie zbierają datki w wysokości \$19,000. Jest to suma, która pozwala rodzinie, przy rozsądnym gospodarowaniu i w zależności od lokalnych warunków ekonomicznych, przetrwać 3-6 miesięcy. A więc pomoc niebagatelna.

Ta krótka historia, wciąż się toczy, porusza kilka interesujących zagadnień wokół społecznych realiów i następstw idiomatycznego „wyjścia z szafy” [1] ateisty.



Mozna użyć słowa „ateista”, ponieważ trudno przypuszczać, aby ów pastor nie był w tym momencie człowiekiem niewierzącym. Jak w artykule zauważa popularny blogger Hermant Mehta [2], ateizm nie jest czymś, co można przymierzyć na chwilę jak kapelusz. Dojrzały człowiek posiada punkt widzenia oparty na sumie jego wiedzy i doświadczeń życiowych skumulowanych na przestrzeni wielu lat. Niemożliwością jest świadoma i rzeczywista konwersja z człowieka wierzącego na ateistę, lub na odwrót, o ile nie poparta jest argumentami, które trafiają do świadomości i wpływają na zmianę światopoglądu. Bardziej prawdopodobne w tym kontekście jest to, że były Racionalista.pl

pastor Ryan Bell, od pewnego czasu ukryty ateista, wymyślił swój nieco karkołomny program w celu osłabienia szoku we własnym środowisku. Jak już wspomniano — plan ten się nie powiódł.

Warto przyjrzeć się wypowiedzi Kurta Fredricksona, dziekana uczelni na której wykładał Bell. Z jednej strony Fredrickson zabezpiecza tyły twierdząc, że Bell wykazał się odwagą upubliczniając swoje religijne wątpliwości. Z drugiej, kładzie druzgoczący werdykt mówiąc, że praca Bella, poza głównym nurtem przygotowywania kandydatów na tytuł doktora, to również opieka nad duszami poczciwych zaków. Odrzucając wiare, Bell stał się „persona non grata” w owej pseudo-akademickiej społeczności i tym samym nie mógł być dłużej tolerowany na swoim stanowisku. Az się prosi by zanalizować ze strony prawnej czy dbanie o dusze może być kryterium wymaganym wobec pracownika uczelni, którego zadaniem jest przygotowywanie przyszłej kadry akademicko-naukowej. Zapewne tak, ponieważ byłą pracodawcą Bella jest instytucja prywatna, a właściwie, po prostu, seminarium. Należy więc zadać inne pytanie — dlaczego prywatne seminarium, które niemal z definicji nie jest w stanie zachować naukowej obiektywności, posiada licencje na nadawanie oficjalnych doktoratów? Można przypuszczać, że właśnie w tego typu instytucjach znajduje się wylot kranu wylewającego istną plagę podejrzanych osobników dzierżących górnołotnie brzmiące dyplomy, mających metne pojęcie o nowoczesnej nauce, posiadających dostęp do opiniotwórczych mediów i zorientowanych na promowanie religii.

Bell prowadzi obecnie własny blog: [yearwithoutgod.com](http://yearwithoutgod.com) (<http://yearwithoutgod.com>), w którym opisuje swoje przeżycia jako ateista. Pod datą 7 stycznia, 2014, znajdujemy notatkę, w której Bell „prostuje” fakty podane w artykule CNN jak również swoje wcześniejsze słowa na przykład z dnia 4 stycznia. Bell twierdzi, że nie został zwolniony (fired) ze swoich stanowisk, lecz po prostu nie odnowiono z nim kontaktu. Oczywiście jest to tylko gra semantyczna — został przykładowo zwolniony w trybie natychmiastowym bez zwyczajowego okresu wypowiedzenia. Bell wyraźnie stara się, po zaledwie kilku dniach ateistycznego wygnania, wkręcić się z powrotem w łaski swoich religijnych mocodawców. Stwierdza, że rozumie powody dla których stał się tak niewygodny dla byłych pracodawców, iż w akcie typowo chrześcijańskiej łaski pozostawili go wraz z rodziną bez środków do życia. Można tylko spuścić głowę w obliczu tak szybkiej i efektywnej kastygacji renegata.

Czy Ryan Bell wytrwa w ateizmie, który dyktuje mu rozum lecz zabraniają konwencje społeczne i konieczność ekonomiczna? Trudno powiedzieć. Jest to jednak historia, której rozwój warto śledzić.

---

Przypisy:

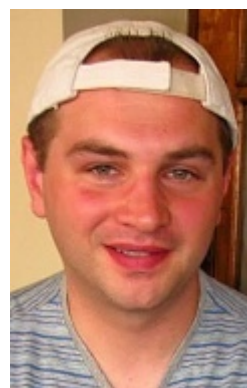
[ 1 ] Angielski idiom "To come out of the closet" stosowany przeważnie wobec ujawniających swoją orientację homoseksualistów.

[ 2 ] Hermant Mehta prowadzi ateistyczny blog pod adresem [www.patheos.com/blogs/friendlyatheist](http://www.patheos.com/blogs/friendlyatheist)

#### **Michał Piwowarczyk**

Informatyk i konsultant mieszkający w Dallas w Teksasie.

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 04-06-2014)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9670) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9670>)

Contents Copyright © 2000-2012 Mariusz Agnosiewicz  
Programming Copyright © 2001-2012 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.  
Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)